

Internauci piszą: Brytyjczykom się przypomniało, zaczynają spłacać dług wdzięczności, ucząc swoich obywateli, jak było i kto tam był. W „Bitwie dla Anglii”, jak w tytule filmu, który swoją oficjalną premierę będzie miał 1 grudnia w kinie Riverside Studios na Hammersmith.

#### 70 lat

„Battle for Britain” to fabularny film krótkometrażowy, który po raz pierwszy został wyświetlony w połowie września, kiedy Anglia intensywnie obchodziła okrągłą rocznicę wydarzeń czasu wojny. „Polski udział w II wojnie światowej jest w Wielkiej Brytanii tak często pomijany, że wzięcie udziału w premierze filmu, który ten udział świętuje, jest naprawdę wielkim i miłym zaszczytnym” – napisał wtedy na swoim blogu dziennikarz tygodnika „The Economist”. Jedno jest pewne, twórcy tego krótkiego filmu, który powstał w małej, niezależnej wytwórni, z dala od filmowego mainstreamu, robią wszystko, aby informacja o „Battle for Britain” dotarła do jak szerszego odbiorcy i to przede wszystkim młodego. Film ten ma swoją stronę internetową, jest obecny na portalu społecznościowym Facebook, co kilka dni, informacje dotyczące tej produkcji, lub związane jakoś z jej tematem, trafiają na serwis Twitter będący miniblogiem, na którym ludzie wymieniają się krótkimi informacjami. W Internecie, na YouTube obejrzeć można zwiastun filmu, który zgromadził już sporą liczbę komentarzy. Wzmianki najpierw o pracy nad tą produkcją, potem o jej premierze, pojawiły się na licznych stronach internetowych, od typowo informacyjnych, po skupiające miłośników historii, a nawet militariów. Z aktorem odtwarzającym główną rolę postaci polskiego pilota, Julianem Gloverem, wywiad przeprowadziła Kasia Madera, dziennikarka BBC. Wywiad ten dostępny jest również na stronie internetowej BBC.

„Battle for Britain” wpisuje się więc w spokojnie, lecz systematycznie rozgrywaną się kampanię włączania wiedzy o polskich lotnikach na niebie Anglii. Książki i opracowania, które piszą historycy, nie unikają tematu, lecz literatura tego typu trafia do nielicznych. Dlatego tak cenne są projekty multimedialne, które od niedawna, trafiają do szerszego grona odbiorców. Najpierw była to głośna produkcja telewizyjnego kanału Channel 4, który z zasady zajmuje się drążeniem tematów zapomnianych, pomijanych, lub z różnych powodów zamkniętych w przedziale tabu. Film „The untold Battle of Britain” pokazany w Imperial War Museum, a potem w telewizji, był wydarzeniem dosyć szeroko komentowanym w prasie, nie tyle polskiej, co brytyjskiej. Od jakiegoś czasu, na stronie internetowej Channel 4 można również znaleźć grę o Dywizjonie 303 („303 Squadron”). Inter-



Julian Glover jako pan Rogulski i Max Fowler, jako Steven



Alex Helfrecht, reżyserka filmu „Battle for Britain”



Jörg Tittel, autor scenariusza filmu

## Battle For Britain

nauci oceniają ją dobrze, jako „całkiem rozbudowaną, której plusem jest nie tylko wysoka grywalność, ale też walor edukacyjny – graczy wcielających się w rolę polskiego pilota w przystępny sposób jest przybliżana historia udziału Polaków w Bitwie o Anglię.” To prawda. W grze występują autentyczne postaci, walka poprzedzona jest dosyć obszernym wstępem omawiającym okoliczności, w jakich się rozgrywa, jest to więc nic innego, jak nowoczesny sposób edukacji dla młodych. Inny projekt: kilka tygodni temu muzeum RAF umieściło na swojej stronie internetowej dwa nagrania po polsku i angielsku. „Repeat please!” to warka opowieść o polskich lotnikach. Kolejny miesiąc przyniesie film fabularny, krótki, niezależny, z małym budżetem, ale już otoczony sporym zainteresowaniem. Co najważniejsze, stworzyli go w przeważającej liczbie ludzie młodzi, również Polacy, ale nie tylko i nie przede wszystkim. I to jest właśnie najcenniejsze.

#### Fabula

Starszy pan samotnie obchodzi w Oksfordzie swoje 101. urodziny. Przypadkowo spotyka na ulicy chłopaka, który majstruje przy swoim skuterze. Poznają się i zaprzyjaźniają. Jest to ten najbardziej powszechny typ młodziśca około dwudziestki, który żyje tylko i wyłącznie współczesnością. Nie sięga zainteresowaniami wstecz – „nie bardzo kojarzy nawet postać Hitlera” – opowiada o nim w wywiadzie dla BBC Julian Glover, odtwórca roli starszego pana. Pan Rogulski, bo tak nazywa się główny bohater, był lotnikiem, walczył w Bitwie o Anglię. Glover nie wcielił się w któregoś z autentycznych lotników, gra postać fikcyjną, jego losy i wspomnienia zbudowane są na podstawie prawdziwych relacji. Był pilotem

myśliwca, bohaterem, a teraz opowiada swemu młodemu przyjacielowi o wydarzeniach z przeszłości. Otwiera mu oczy na sprawy, o których nigdy nie słyszał, albo już dawno o nich zapomniał. Steven postanawia wynagrodzić starszemu lata zapomnienia, tak jak potrafi najlepiej, zapraszając go na wycieczkę swoim skuterem.

#### Twórcy

Julian Glover najbardziej znany jest z swoich ról teatralnych. Aktorstwa uczył się w National Youth Theatre, występował także wraz z Royal Shakespeare Company i w wielu popularnych serialach w latach 60-tych i 70-tych. Glover specjalizuje się głównie w graniu tzw. „czarnych charakterów”. W latach 80. stał się znany w samym Hollywood, dzięki rolom w takich filmach jak „Gwiezdne Wojny – Epizod 5: Imperium kontratakuje” (1980), „Tylko dla twoich oczu” (1981) czy „Indiana Jones i Ostatnia Krukcjata” (1989). Jego partnerem w „Battle for Britain” jest Max Fowler. 17 września na ekrany brytyjskich kin wszedł pierwszy pełnometrażowy film z jego udziałem pt. „F”.

Autorem scenariusza „Battle for Britain” jest Jörg Tittel, młody belgijski reżyser i scenarzysta, twórca gier komputerowych i syn polskiej kompozytorki Joanny Bruzdowicz, która napisała do tego filmu muzykę. Tittel zadebiutował jako scenarzysta i reżyser filmu „Testudo”, który był pokazywany m.in. podczas festiwalu filmów w Krakowie i na East End Film Festival. „Bitwę dla Anglii” wyreżyserowała żona Jörga, Alex Helfrecht, pół-Brytyjka pół-Amerykanka, absolwentka Central School of Speech & Drama w Los Angeles. Ma za sobą szereg drobnych produkcji, również reżyserię sztuk teatralnych, ale ten projekt jest jej filmowym debiutem. Jedną z producentek „Bitwy...” jest Roksana Ciury-

sek-Gedir, współzałożycielka organizacji Polish City Club, która wiele wydarzeń zorganizowała pod opieką ambasady polskiej w Wielkiej Brytanii. Ciurysek została laureatką nagrody Newsweek Polska za pogłębianie polsko-brytyjskich relacji. Teraz daje się również poznać jako współproducenta przedsięwzięcia filmowego. Jest ono szczególnie, stanowi bowiem „głos w sprawie”. Można nawet pokusić się o górnolotność i rzec, iż film ten służy idei, umacnianiu polsko-brytyjskich więzi opartych jednak nie na bezwarunkowym wasalstwie słabszego, względem silniejszego, lecz na prawdzie, która choć najpierw wzgardzona, a potem zapomniana, powinna zacząć wreszcie żywo oddziaływać, póki jeszcze żyją jej świadkowie oraz ci, którzy dają świadectwo.

O czym będziemy rozmawiać podczas premierowego wieczoru w kinie Riverside Studios? Po filmie odbędzie się bowiem Q&A, a więc rozmowa, do której zaproszeni zostali odtwórca roli pilota Julian Glover, jego żona Isla Blair, badacz zawłości historii Adam Zamojski i młody dziennikarz z polskimi korzeniami Matt Bochenski, który jest filmoznawcą i współtwórcą niezależnego dwumiesięcznika poświęconego sztuce filmowej „Little White Lies”.

Jest to interesująca kombinacja rozmówców, wychodzi poza typowy krąg uczestników tego rodzaju paneli. Jakaż to ulga, że po tylu latach przestajemy wreszcie samotnie taplać się w sosie ubolewania bądź zachwyty. Dzieło naszych lotników staje się inspiracją także dla nie-Polaków, tym samym ma większe szanse na przebicie się do świadomości może nie ogółu, ale szerszej grupy ludzi wrażliwych. To już coś. Spotkajmy się 1 grudnia w kinie. □

Elżbieta Sobolewska

Fot. www.battleforbritain.net